

PRZEDPŁATA

miesięcznie:

w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 22 b. m. **Na froncie rosyjskim.** Front arcyk. Karola: Pod Żabiem, Bystrzycą i w okolicy przełęczą Tartar odparto kilka ataków rosyjskich. Na południu zachód od Zielonej wojska nasze w pomyślnych walkach wzięły 100 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Front gen. Hindenburga: W odcinku Przepielniki—Pniaki nieprzyjaciel znowu podjął swoje ataki przeciw armji gen. Böhm-Ermolliego. Poza wąskim kawałkiem rowu, o który jeszcze toczy się walka, wszystkie pozycje mimo najcięższych ofiar rosyjskich znajdują się w naszym ręku. Na linii kolejowej Sarny—Kowel i pod Smolami utracił nieprzyjaciel kilka wysuniętych naprzód rowów, przyczem zdobyto 2 karabiny maszynowe. Pod Rudką Czerwiszcze także wczoraj czynili Rosjanie największe wysiłki, aby zyskać na terenie na zachodnim brzegu Stochodu. Stracili wszędzie tysiące żołnierzy i pozostawili w naszym ręku 2 oficerów 240 żołnierzy i 4 karabiny maszynowe. Walcząc pośród bawarskich pułków konnicy nasi dragoni cesarza Franciszka okryli się nową sławą.

Na froncie włoskim i bałkańskim bez zmiany.

Komunikaty niemieckie.

Berlin. Urzędowo 21 b. m. **Na froncie rosyjskim:** Front gen. Hindenburga: Ataki rosyjskie nad Stochodem na południo-zachód od Lubieszowa były bezowocne. Podejmowane kilkakrotnie znacznymi siłami usiłowania nieprzyjaciela rozszerzenia swych stanowisk na zachodnim brzegu pod Rudką—Czerwiszczami, odparto z wielkimi dla niego stratami.—Pomiędzy Zarzeczem a Smolarami wzięliśmy w pomyślnych krótkich natarciach dwóch oficerów i 107 żołnierzy.

Front arcyks. Karola: W Karpatach wzięliśmy Stepański łańcuch gór na zachód od doliny Czarnego Czeremoszu. Ataki rosyjskie, podjęte tu i na wzgórzu Krety odparto. Przy zdobywaniu Krety d. 19-go sierpnia wpadło w nasze ręce 2-ch oficerów, 188 żołnierzy i 5 karabinów maszynowych.

Na froncie francuskim: Na północ od Somme odparto kilkakrotne, niezależne od siebie, ale silne ataki piechoty pod Owillers i Pozières, na zachód od lasku Foureaux i na drodze Clery—Maricourt, jako też ataki na granaty ręczne pod Maurepas.

Na prawo od Mozy powstrzymano ogniem artyleryjskim przygotowującego się do ataku nieprzyjaciela na północo-zachód od reduty Thiaumont, u samej zaś reduty, jakoteż pod Fleury rozproszono ogniem piechoty i karabinów maszynowych silne oddziały z granatami ręcznymi.

W Argonach obustronna ożywiona akcja minowa. Na wzgórzu Combres zburzyliśmy przez wysadzenie w powietrze stanowiska nieprzyjacielskie na znacznej rozległości.

Na froncie bałkańskim: Na południe i na południo-wschód od Floriny wzięto górę Vik i grzbiet górski Malareka. Na wschód od Banicy wzięto szturmem pozycje serbskie na Malka—Nidze Planina. Wszelkie wysiłki nieprzyjaciela przeciw Dżemaat—Jeri były bezowocne. Pod Lumnicą odparto słabe natarcie nieprzyjacielskie. Na południo-zachód od jeziora Doiran ożywiona akcja artylerji.

Berlin. Urzędowo 22 bm. **Na froncie rosyjskim:** Nad rzeczką Żuh i w odcinku Graberki, załamały się ataki rosyjskie. Ponawiane kontrataki po obu stronach Czarnego Czeremoszu były bezskuteczne.

Na froncie francuskim: Walki na północ od Somme przybrały znowu większe rozmiary. Wielokrotne ataki Anglików na naszą linię wygiętą między Thiepval i Pozieres zostały odparte. Wystające wygięcie utracono. Na północo-wschód od Pozieres i pod laskiem Foureaux załamały się kolumny nieprzyjacielskie w naszym ogniu. Zażarte walki wywiązały się o posiadanie wsi Guilleumont, do której nieprzyjaciel wdarł się chwilowo. Wszystkie ataki odparto jednak zwycięsko a wieś znajduje się w naszym posiadaniu. Kilka ataków częściowych Francuzów między Maurepas i Clery było bez skutku. Odparto świeże wojska francuskie przeciw Estrees i Soyecourt. Wzięto do niewoli 1 oficera, 80 żołnierzy.

Na froncie bałkańskim: Wszystkie pozycje serbskie na Malka Nidze Planina zostały zajęte. Atak nasz postępuje. Nieprzyjaciel, który kilkakrotnie przechodził do kontrataku, pod Dżemaatjeri i w okolicy Moglena został krwawo odparty. Między Butkowa a jeziorem Tabino wojska francuskie odrzucone zostały za Strumę. Dalej na wschód zdobyto grzbiet górski Smijnica Planina.

Sprawa Polski.

Artykuł nisiejszy przesłał redakcji „Wiadomości polskich“ p. Edmund Privat, słynny publicysta francuskiej Szwajcarii, znany autor książki „La Pologne sous la rafale“, inieją r. „Ligi niepodległości polskiej“ we Francji. P. Edm. Privat rozwija w ostatnich czasach żywą działalność odczytową i publicystyczną w Szwajcarii dla spopularyzowania i uzasadnienia idei wskrzeszenia państwa polskiego.

Odbudowanie wolnego Państwa Polskiego jest koniecznością międzynarodową. Europa nie jest tak bogatą w siły moralne i polityczne, by mogła dłużej pozbawiać się współpracownictwa narodów historycznych. Polska jest jednym z najistotniejszych członków rodziny europejskiej: obowiązkiem jest każdego z nas wszystko czynić, co jest w naszej mocy, by miejsce należne w koncercie narodów było jej przywrócone.

Dowiodła Polska swej żywotności przez podziwu godną oporność wobec strasznych warunków, jakie jej narzuciła przemoc. Jej wola do życia stwierdza się w dniu dzisiejszym jak i wczoraj z mocą nie podlegającą dyskusji.

Na wiosnę 1915-go roku chciałem widzieć na miejscu, jak zamierza Rosja stosować uroczyste przyrzeczenia Wielkiego Księcia Mikołaja. Przebiegając zniszczoną ziemię, mogłem stwierdzić że obietnice te nie zmieniły w niczem systemu ucisku, że naród nie ma żadnego zaufania do tych projektów autonomji rosyjskiej. Zrozumiałem, że pragnie wyswobodzenia zupełnego i niepodległości, i usiłowałem dać poznać te prawdy czytelnikom „Temps'a“ i prasy paryskiej, wskazując im konieczność istotnego oswobodzenia Polski i przy-

wrócenia jej jako Państwa niepodległego politycznie, odpowiedzialnego za siebie samo.

Sprawy polskiej nie jest łatwo bronić obecnie z powodu dyplomatycznych przeciwieństw interesów; ale poświęcając jej swą energję, pracuje się, mojem zdaniem, nie tylko nad dziełem sprawiedliwości ludzkiej, lecz również nad sprawą najlepszej i najpoważniejszej polityki europejskiej.

Edmund Privat.

Geneva, w lipcu 1916,

Legjony.

∞ W rocznicę ukonstytuowania się N. K. N. Z komendy Legjonów otrzymał N. K. N. następującą depeczę: „Piaseczna, 16 sierpnia 1916 r. Dziś, w drugą rocznicę ukonstytuowania się N. K. N. wspominają Legjony z wdzięcznością Twórców i Organizatorów i ślubują im, że dla sławy dobra Ojczyzny kroczyć będą dalej niewzruszenie po raz obranej drodze aż do zupełnego osiągnięcia wszystkich wspólnych nam celów i życzeń. Puchalski, gen. major, kom. Legjonów polskich.

∞ Jak w Galicji czczą bohaterów legjonowych. „Kurjer lwowski“ donosi z Leżajska:

Dnia 12 sierpnia b. r. odbyło się w kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne za dusze poległych: majora wojsk polskich Tadeusza Wyrwy Furgalskiego, oraz legionistów polskich Janusza, Bauera, Majewskiego, Orłowskiego, Chociborskiego i Dzikłego, rodaków i wychowanków leżajskich.

Nabożeństwo odprawił miejscowy pro-

Skarbiec i archiwum koronne w Krakowie.

Znakomity historyk i badacz prawa polskiego, prof. uniwersytetu Lwowskiego dr Oswald Balzer, wygłosił na posiedzeniu lwowskiego Tow. historycznego odczyt, p. t. „Z dziejów skarbcza i archiwum koronnego w dobie przedjagiellońskiej“.

Prof. Balzer nawiązując do znanej wzmianki inwentarza skarbcza kapituły krakowskiej z 1110 r., podkreśla najsamprzód fakt, że korona królewska (użyta przy koronacji Bolesława Szczodrego), oraz włócznia św. Maurycego, jedno z insygniów koronacyjnych jeszcze z czasów Bolesława Chrobrego, znajduje się wtedy w przechowaniu kapituły krakowskiej, który to stan rzeczy da się stwierdzić, jako niezmienny, jeszcze w drugiej połowie XIII wieku; a znowuż w drugiej połowie XIV stulecia poświadczają źródła przechowanie w kapitule krakowskiej miecza koronacyjnego Łokietka, pospolicie (choć mylnie) Szczerbcem zwanego. Zatem mniej więcej do końca doby Piastowej skarbiec kapituły krakowskiej jest miejscem przechowania insygniów koronacyjnych polskich, przy czem wykazuje prelegent (o ile chodzi o insygnia przedłokietkowe), że nie są one tu złożone jako wota kościelne, jak się tę rzecz dotąd pojmowało, jeno jako

depozyt panującego rodu Piastowskiego, który nie rzekł się przysługującego sobie do insygniów prawa własności i nie zmienił ich przeznaczenia świeckiego. Innemi słowy: skarbiec książęcy przez cały okres przedjagielloński jest wprawdzie miejscowo połączony z właściwym skarbcem kapitulnym: przez złożenie w obu wspólnych zbiorach kapitulnych, ale każdy z nich stano vi odrębną dla siebie całość pod względem prawnym. Pierwsze wyraźne wskazówki oddzielenia obu skarbców dadzą się stwierdzić dopiero w czasach Władysława Jagiełły.

W związku z tem rozpatruje prof. Balzer dzieje archiwum koronnego, które w tym czasie było częścią skarbcza książęcego, względnie koronnego. Związkiem jego było pierwotne archiwum książąt dzielnicowych krakowskich; od zjednoczenia dokonanego przez Łokietka (1306—30) staje się ono archiwum państwowem (koronnem) we właściwym tego słowa znaczeniu. Prelegent poddaje szczegółowemu rozbirowi zawartość tegoż archiwum, i stwierdza, że znaczna ilość wymienionych tamże aktów, których daty sięgają w dobę przedjagiellońską, nie znajdowała się pierwotnie w temże archiwum: są to dopiero uzupełnienia późniejsze. Tak np. znaczną ilość aktów krzyżackich z XIII i pocz. XIV w. dostała się do tegoż archiwum wprawdzie jeszcze w dobie przedjagiellońskiej, ale nie każdy z nich w chwili pojawienia się, jeno wszystkie razem, dodatkowo, dopiero około 1339 r., jako materiał dowodowy, zgromadzony odra-

zu z okazji ówczesnego procesu Polski z Zakonem itp.

Z czasów przed rokiem 1306 nie da się w tym wykazie stwierdzić ani jedego (względnie tylko jeden) akt pochodzenia małopolskiego, co bardzo zastanawia, skoro zawiązkiem archiwum koronnego było właśnie archiwum książąt dzielnicowych krakowskich. Na pytanie, czy przecież ten pierwotny zasób archiwum państwowego nie dochował się po dziś dzień w jakimś innym zbiorze, zwraca prelegent uwagę na archiwum kapituły krakowskiej, i wykazuje w znajdujących się tam obecnie materiałach około 30 aktów, które przeważnie na pewno, a częściowo z wielkiem prawdopodobieństwem zaliczyć można do archiwum państwowego, i to na całej przestrzeni czasu aż do r. 1385.

Znaczy to, że taksamo jak skarbiec właściwy, tak też i archiwum państwowe przez całą dobę przedjagiellońską połączone były we wspólnych zbiorach kapituły krakowskiej. Wyodrębnienie nastąpić musiało w początkach panowania Jagiełły. Pytanie komu przysługiwał zarząd archiwum koronnego przed wyodrębnieniem, czy taksamo podskarbiemu (skarbnikowi), jak w czasach późniejszych, rozwiązuje prelegent w ten sposób, że w czasie przed oddzieleniem, przez cały okres przedjagielloński, zarząd skarbcza i archiwum koronnego prowadzony był przez każdorazowego kancelerza, zrazu krakowskiego później koronnego, zarazem członka kapituły krakowskiej.

boszcz ks. kanonik Tyczyński, a ks. Bolek wygłosił kazanie, w którym podniósł znaczenie legionów polskich dla sprawy narodowej, oraz poświęcenie życia przez legionistów, a w szczególności przedstawił krótki życiorys śp. Tadeusza Wyrwy Furgalskiego, majora wojsk polskich, który od lat młodzieńczych do śmierci na polu chwały poświęcił się sprawie narodowej.

Po nabożeństwie odbyło się w sali magistratu nadzwyczajne posiedzenie Rady gminnej król. wol. miasta Leżajska. Przewodniczący p. Stanisław Niemczycki podniósł bohaterstwo legionistów poległych w ostatnich walkach, rodaków i wychowanków leżajskich. Obecni radni przez powstanie uczcili pamięć poległych bohaterów, poczem p. przewodniczący postawił wniosek, aby jednej ulicy, w której wychował się śp. Tadeusz Wyrwa Furgalski, nadać nazwę jego imienia. Rada gminna uchwaliła jednogłośnie nadać ulicy nazwę „Ulica Tadeusza Wyrwy Furgalskiego“, dawniej Sandomierska. Uchwałą tą dała Rada gminna wyraz swej czci ku wiecznej pamięci za zasługi i bohaterstwo znakomitemu oficerowi wojsk polskich, chlubnie dla sprawy polskiej oddanemu.

≡ **Szpital Legionów w Piotrkowie.** W ostatnich dniach lipca b. r. został otwarty nowozałożony Szpital Czerw. Krzyża dla Legionistów Polskich w Piotrkowie. Komendantem szpitala jest major dr. Opolski, chorzy zaś pozostają pod troskliwą opieką dr. Konopackiego. Służbę sanitarną pełnią Siostry Sercanki.

Szpital ten zajmuje dwupiętrowy budynek przy ulicy Bykowskiej (róg 3 maja), urządzony wzorowo, podzielony na szereg oddziałów.

Ogółem znajduje się obecnie 95 chorych i rannych. Szpital jednakże może pomieścić około 140 legionistów. Są tu przedstawiciele wszystkich pułków i rodzajów broni, przybyli jako pierwszy transport z linii do tegoż szpitala.

Londyn w trzecim roku wojny.

Powoli lecz stale—tak pisze londyński „Times“ rozważając o skutkach wojny na życie państwa wyspiarskiego—musiał także Londyn zmienić się w tych czasach wielkich zmian. Gdy dziś trzeciego lata wojny rozglądnijemy się, widzimy ze zdumieniem, że i my także nie zdołaliśmy się w tym względzie utrzymać na tym samym poziomie. W początkach wojny nowe zjawiska były głównie zewnętrznej natury: ulice były ciemne—tak nam się przynajmniej zdawało—a wszędzie widziało się mężczyzny w uniformach wojskowych. Lecz dziś dopiero wiemy, jak w rzeczywistości wyglądają ciemne ulice, a liczba żołnierzy jest w Londynie tak wielka, że nikt wogóle o tem nie pomyśli, iż było kiedyś inaczej. Także cywiliści w tym trzecim roku wojny przypominają na ogół wojnę, ponieważ pośród nich żołnierzy niema prawie mężczyzny, którego praca w służbie wojny nie była uwidoczniona przez jakąś przepaskę oficjalną albo inny jakiś znak.

Z początkiem wojny uwagę powsze-

chną zwracały na siebie plakaty werbunkowe, dziś jednak reklama taka jest zbyt rzadka, ponieważ stało się to, czego się najmniej spodziewano: mianowicie zaprowadzony został powszechny obowiązek obywateli Anglii do służby wojskowej. Lecz i teraz parkany i fronty domów oblepione są plakatami — są to odezwy, które w rozmaity sposób wzywają do oszczędności. Teraz dopiero uświadamiamy sobie największe zmiany, w czasie, w którym kiedyindziej panował wspaniały i wesoły - beztroski ruch „seasoni'u“ londyńskiego. W tym roku w rzeczywistości niema sezonu, niema kwiatów letnich w ogrodach, ponieważ ziemię wyzyskano do innych celów, a na drogach w okolicy Londynu nie można oglądać nieskończonych kolumn wycieczkowców w samochodach.

W mieście i teraz jeszcze jest wielki ruch, lecz prywatne automobile znikły niemal zupełnie. A dalej: nic tak nie przypomina w Londynie wojny, jak rozpowszechniająca się w nieskończoność praca kobiet. Wsiadasz do dorozki, które się znowu pojawiły, to kobieta siedzi na koźle; pojedziesz do restauracji, obsługuje cię kobieta, wstępujesz do hali hotelowej, przyjmuje cię personel kobiecy i kobieta wiezie cię windą do twego pokoju. Obcy miałby wrażenie, że Londyn nie stał się wprost smutnym, w każdym jednak razie bardzo poważnym. Niekiedy przypominają się czasy po śmierci królowej Wiktorji. Rano i wieczór cisza zalega ulice, a wyrażenie o wiecznie huczącym Londynie straciło bardzo wiele na ścisłości.

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. *Dziś:* środa 23 sierpień, Filipa i Benicjusza W. śl.: Cichomila.

Wschód słońca godz. 5 m. 14, zachód godz. 7 m. 44, czas letni.

Wspominki historyczne. 1794. Ogłoszenie powstania Kościuszki w Wielkopolsce. 1809. Urodziny J. Słowackiego.

— **C. i k. Urząd wywiadowczy.** Na skutek rozporządzenia N. K. A. przeniesionym został c. i k. Urząd Wywiadowczy z Piotrkowa do Radomia i otwartym tamże dla stron przy ul. Lubelskiej № 73.

— **Obrót pocztowy między c. i k. obszarami zajętymi Królestwa Polskiego — a Holandją i Królestwem Szwedzkim.** Dopuszczonymi do przesyłki pocztowej są jedynie listy zwykłe, karty korespondencyjne i próbki towarowe, przy czem przesyłki wysyłane z obszarów zajętych do wyżej wymienionych krajów muszą być zaopatrzone w dokładny adres i musi być zamieszczone miejsce zamieszkania wysyłającego. Korespondencje nie mogą zawierać żadnych wiadomości natury wojskowej, muszą być ułożone w języku niemieckim, francuskim lub polskim, a użycie innego pisma jak niemieckiego, lub łacińskiego jest zabronionem. W obrębie Wojskowego Jeneralnego Gubernatorstwa muszą być nadawane otwarte listy i takie się też dalej wysyła. Żądanie polecenia listu, doręczenia przez umyślnego posłańca i receptu zwrotnego jest niedopuszczalnym. Przesyłki muszą być opłacone w obszarach zajętych. Należitości przesyłkowe są takie same, jakie obowiązują w obrocie między Monarchią austro-węgierską, a po-

wyższymi krajami, a mianowicie: a) od listów do 20 gramów — 25 hal., za każde dalsze 20 gramów po 15 hal. b) od kart korespondencyjnych — 10 hal. c) od próbek towarowych (najwyższa waga 350 gr.) za każde 50 gramów — 5 hal., najmniej jednak — 10 hal.

— **Więści od uchodźców.** H. Ostrowscy zawiadamiają p. Zofję Karsch z Radomia, ul. Stare Miasto № 9 i Paulinę Ostrowską z Siedlec, Prospektowa № 20, że mieszkają w Charkowie, Moskalewska 44 z dziećmi.

Tadeusz Kanigowski jest zdrow, mieszka na Wołyniu i prosi o wiadomość o matce, siostrze i bracie, zamieszkałych w majątku Sokołów, poczta Końskie, ziemia radomska.

Kruszewska Zofja donosi Kryńskim w Ćmielowie, że Wiktor zdrow, w 4-ej kl. szkoły polskiej w Mińsku, Wacław w Piotrogradzie, zaułek Kowieński 26, Stefan (podporucznik) gub. liflandzka, miasto Zegewald, dobra Kronenberg.

Wiktor i Zygmunt Paarscy zawiadamiają rodziców z Rytwian, pow. sandomierskiego, że są zdrowi i w zupełnym bezpieczeństwie.

Teofil i Jan Pajaczkowscy zawiadamiają rodzinę z osady Wąchock, ziemi radomskiej, że są zdrowi i służą na kolei Północnej na st. Isakogórka, o 9 wiorst od Archangielska.

— **Usunięcie szkód wojennych w zniszczonych miejscowościach.** Na podstawie rozporządzenia Naczelnego Wodza armji z 6 lipca 1916 r. uprawniono Jenerał-Gubernatorstwo dla obszaru okupowanego w Polsce do uzupełnienia i zmiany obowiązujących ustaw krajowych, o ile na podstawie tychże jest zupełnie niebezpiecznym odbudować na czas i celowo zniszczone miejscowości i usunąć szkody wojenne w budynkach, komunikacjach, wodociągach i kanalizacjach w ten sposób, aby warunki bytu i położenie gospodarskie ludności nie były nadal na szwank narażone.

Po odbudowie miejscowości i po usunięciu szkód wojennych, będą rozporządzenia w tym celu wydane uchylone i wejdą znowu w życie ustawy krajowe.

— **Stwierdzanie podpisów i uwierzytelnianie dokumentów.** Do publicznego uwierzytelniania powołane są miejscowe Sądy powiatowe (Sędziowie nadzorczy) i niemieccy Komisarze sprawiedliwości. W Warszawie powołanym jest do uwierzytelnienia Sąd powiatowy II. Legalizacje należą do zakresu działania Naczelnika administracji przy Warszawskiej Jeneralnej Gubernji.

— **Zmarli w par. Radom. dn. 19, 20, 21 22-VIII:** Antoni Maciażek l. 2, Jan Jańczyk l. 9, Włodzimierz Stokarski 1½ r. Zofja Włodarska 2 m. Zofja Mężyk l. 47, Wojciech Rusin l. 76, Konstanty Grochowski l. 21.

Z K R A J U.

> **Działaczka polsko-amerykańska w Lublinie.** Do Lublina przybyła w tych dniach bezpośrednio z Nowego Jorku tamtejsza zasłużona działaczka polska p. Zofja Naimska, pozostająca w bliskim kontakcie ze sferami milionerów i milionerek amerykańskich, którzy, żywiąc jaknajżywcze dla Polski uczucia, gotowi są spieszyć z pomocą dla naszego kraju,

a zwłaszcza dla jego biednych dzieci, pragną jednak zyskać uprzednio dokładne i pewne informacje o naszych krajowych stosunkach i powierzyć użycie zaoferowanych większych kapitałów powołanym do tego ręką P. Naimską przystępuje obecnie do szeregów zapoznania się z naszymi dzisiejszymi stosunkami; w szczególności pragnie wejść w bliższe porozumienie z Ligą kobiet.

TELEGRAMY

Wojenny zakład kredytowy dla miast w Galicji.

Wiedeń. (BK) Urzędowa „Wiener Ztg.“ ogłasza rozporządzenie ministerjalne o wojennym zakładzie kredytowym dla miast w Galicji oraz jego statut.

Cel ofensywy rosyjskiej.

Sztokholm. „Riech“ donosi, że celem operacji wojennych jest Lwów. Szumski w „Birż. Wied.“ uważa zdobycie Lwowa za rzecz obojętną i wskazuje, że głównym celem ofensywy rosyjskiej jest przejście przez Karpaty.

Przywódcy opozycji węgierskiej u cesarza.

Wiedeń. W poniedziałek przyjął cesarz na audjencji przywódców opozycji węgierskiej: hr. Andrassy'ego, hr. Apponyi'ego i Stefana Rakowskiego. Głównymi przedmiotami audjencji miały być sprawy rumuńska i polska oraz poglądy przywódców opozycji co do niektórych spraw z polityki zagranicznej.

Konfiskata dóbr rumuńskich w Besarabji.

Bazylija. Pisma szwajcarskie donoszą, że rząd rosyjski skonfiskował wszystkie dobra rumuńskie w Besarabji. Rząd rumuński poczynił w tej sprawie kroki u posła rosyjskiego.

Postępy ofensywy bułgarskiej

Solja. (BK). Sztab generalny donosi 21 bm: Wojska nasze, operujące między jeziorem Tahino i Butkow odrzuciły wczoraj nieprzyjaciela na prawy brzeg Strumy. Na lewym brzegu Strumy obsadziliśmy pewną ilość wsi, gdzieśmy się urządzili. W okolicy tej pobiliśmy brygadę francuską, złożoną z 1, 4 i 8 afrykańskich pułków strzelców, 2 batalionów żuawów i oddziału artylerji. Wzięliśmy 40 jeńców, w tem 1 pułkownika. Także oddział konnicy poddał się. Francuzi pozostawili wielu zabitych i rannych. W dolinie Wardaru zwyczałny ogień armatni.

Prawe skrzydło prowadzi dalej ofensywę. Wczoraj zdobyliśmy Malarkunakam południe od Floriny. Wojska maszerują ku południowi.

Wojska posuwające się w kierunku Florina — Banica — Ostrowo obsadziły wczoraj wieczór nadzwyczaj silnie oszańcowane a bronione przez serbską dywizję naddunajską i dwa pułki dywizji Wardaru pozycje na grzbiecie górskim Nidze-Planiny oraz wieś Gornicewo, gdzie wzięto do niewoli całą kompanję z 3 oficerami. Nieprzyjaciel cofa się ku wschodowi.

Grecja wobec ofensywy bułgarskiej
Ateny. (BK.) Dn. 20 bm. poseł bułgarski doniósł prez. ministrów Zaimisowi, że ofensywa bułgarska rozpoczęła się obsadzeniem kilku strategicznych

punktów na ziemi greckiej. Po południu był Zaimis u króla.

Postowie angielski i francuski skierowali do Zaimisa zapytanie, co rząd zamierza uczynić wobec faktu, że ludność Macedonji ucieka przed Bułgarami we wszystkich kierunkach.

Wojska włoskie w Salonikach

Saloniki. (BK.) B. Hawasa donosi: Dn. 20 bm. rozpoczęło się tu lądowanie wojsk włoskich.

Na granicy greckiej.

Londyn. (BK.) B. Reutersa donosi: Zazarta walka o wieś Dolezeli, którą w dn. 16 bm. obsadzili Francuzi, trwa dalej. W nocy na 17 bm. Anglicy zajęli wzgórze panujące nad Dolczeli. Wojska greckie, stosownie do żądania Bułgarów opuściły Demir-Hissar i Starchista. Bułgarzy obsadzili tę miejscowość.

Zatopienie 2 krążowników angielskich.

Londyn. Urzędowo donoszą, że niemieckie łodzie podwodne zatopiły na morzu Północnem krążowniki angielskie „Nottingham“ i „Falmouth“. Z „Nottinghama“ wszystkich oficerów uratowano, 38 ludzi z załogi przepadło bez wieści. Z „Falmouth“ uratowano wszystkich oficerów i żołnierzy, z wyjątkiem jednego palacza, który zmarł skutkiem ran otrzymanych. Jedną łódź nieprzyjacielską zniszczono, drugą najechano i prawdopodobnie zatoneła.

Portugalja w służbie koalicji.

Paryż. (BK.) Aj. Hawasa donosi: Francusko-angielska misja wojskowa dla Portugalji wyjeżdża z końcem tygodnia.

OGŁOSZENIA

Zgubiono kartę identyczności wydaną na imię Witolda Kasprzykowskiego za Nr. 5699 d. 5/8 1916 r.
299—1

W odpowiedzi na wiadomość z „Gazety Radomskiej“, zawiadamiam męża **Zdzisława Zabłockiego w Woroneżu**, że jesteśmy zdrowi, synek chodzi do gimnazjum, a Machna tęskni. Handel idzie nieźle, obecnie pracują: p. Wernik, Wachowicz, kasjerka i Antoni, w Opatowie Jordan i Antoś, proszą o częste wiadomości. Proszę, abyś napisał lub przesłał wiadomość p. Teofilowi Hajdo, fabryka Juzówka, gub. Ekaterynosławska, że matka zdrowa jako i cała rodzina, wszystkim nieźle się powodzi i proszą o wiadomości o całej tam będącej rodzinie. Czy chłopcy Górskich się uczą i gdzie? Matka stęskniona błaga o wiadomość.
298—1

Subjekt fryzjerski, superarbitrowany legionista pozostający bez żadnych środków do życia poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia w Biurze Oficera Werbunkowego Leg. Polsk. Lubelska 34.
—3

8-mioklasowy Zakład Naukowy Żeński

MARJI GAJL

w Radomiu, Długa 19.

Egzamina do wszystkich klas rozpoczną się 1-go września.
Lekcje 4-go września.
283—4

Adwokat Przysięgły

Józef Dobrzański

(ul. Kościelna 16)

powrócił.

Przyjmuje stale od 4-ej do 6-ej godziny.
297—3

Obrońca wojskowy

dr. Kazimierz Krzaklewski

adwokat krajowy

w Krakowie ul. Wiślna L. 4

powrócił i urzęduje od godz. 9 do 12 i od 3 do 6.
289—8

8-io klasowa Szkoła Handlowa Żeńska

w Radomiu, Lubelska 46.

Egzamina uzupełniające i dla nowowstępujących do wszystkich klas rozpoczną się 29 sierpnia.
292—4